

**Sygn. akt IIW 176/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23.10.2018r

Sąd Rejonowy w Zakopanem Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Janusz Kukla

Protokolant sek. sąd. Grażyna Pieczara

po rozpoznaniu dnia 16.08.2018r i 23.10.2018r sprawy z oskarżenia Komendy Powiatowej Policji w N. znak - (...); (...) i (...) sprawy:

1. **A. P. (1)**, s. A. i B. z d. M., urodz. (...) w T.;
2. **K. P. (1)**, s. A. i K. z d. J., urodz. (...) w T.;
3. **K. K. z d. J.**, c. P. i D. z d. J., urodz. (...) w T.;

obwinionych o to, że :

w dniu 8 sierpnia 2017 roku około godziny 18:15 w miejscowości K. na ul. (...), na wysokości restauracji (...) jako piesi uczestnicy ruchu drogowego przekraczając jezdnię poza oznakowanym przejściem dla pieszych z prawej strony drogi na lewą weszli bezpośrednio przed nadjeżdżający pojazd marki V. (...) nr rej. (...), zmuszając kierującego do gwałtownego hamowania celem uniknięcia najechania na pieszych. Czynem tym spowodowali zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym wobec kierującego A. W. oraz pasażera S. W. pojazdu V.

### **to jest o wykroczenie z art. 86 § 1kw**

**I.** uznaje obwinionych: A. P. (1), K. P. (1) i K. P. (2) za winnych popełnienia czynu zarzuconego im we wnioskach o ukaranie, stanowiącego wykroczenie z art. 86 § 1kw i za to na podstawie powołanego przepisu wymierza im kary grzywny w kwotach po 100 (sto) złotych,

**II.** na zasadzie art. 626§ 1kpk w zw. z art. 119kpw, art. 627kpk w zw. z art. 633kpk w zw. z art. 121§1kpw w zw. z art. 119kpw zasądza od obwinionych na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w kwotach po 536,41 (pięćset trzydzieści sześć 41/100) złotych włącznie z kosztami sporządzenia opinii, oraz kwoty po 30 (trzydzieści) złotych opłaty sądowej.

Sygn akt IIW 176/18

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 23.10.2018r

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:**

Obwinieni A. P. (1), K. P. (1) i K. P. (2) stanowią, wobec siebie, bliską rodzinę. W dniu 08.08.2017r w godzinach wczesno-wieczornych spożywali posiłek w restauracji w K.. Następnie, po opuszczeniu restauracji podjęli zamiar przemieszczenia się na drugą stronę jezdni, poza oznakowanym przejściem dla pieszych. Wzięli bowiem pod uwagę, że po drugiej stronie jezdni znajduje się chodnik, po którym zamierzali przejść do miejsca zakwaterowania. Poruszali się wspólnie w zwartej grupie.

**Dowód:** wyjaśnienia obwinionych A. P. (1) k.82 i 45, K. P. (1) k.83 i 45- sygn. IIW 178/18 i K. P. (2) k.83 i 45- sygn. IIW 177/18.

W tym samym czasie, za kierownicą samochodu V. (...) siedział pokrzywdzony A. W. i był tego pojazdu kierującym, będąc w towarzystwie jego żony S., jako pasażerki, siedzącej po prawej stronie kierującego. Pogoda była słoneczna, warunki drogowe dobre. A. W. jechał z K. do Z.. Była to strefa zabudowana, obwarowana zakazem przekraczania prędkości 50km/h. A. W. wiedział, że przedmiotowy odcinek drogi, jest pod stałym nadzorem (...), która kontroluje prędkość pojazdów, o czym wiadomo mu też było, jako mieszkańcowi K.. Przed nim nie jechał żaden pojazd, ruch drogowy był niemal znikomy ale ruch pieszych wzmożony, było tam wielu turystów. Pokrzywdzony skupiał uwagę na jeździe, zbliżał się do (...) przy ul. (...). W pewnej chwili zauważył, z odległości około kilkunastu- kilkudziesięciu metrów (nie więcej niż 29m), że grupa czworga pieszych, z pobocza po prawej stronie jezdni patrząc w kierunku jazdy pokrzywdzonego, „pewnym i żwawym” krokiem wchodzi na jezdnię z zamiarem jej przejścia i patrząc na przeciwległą stronę jezdni bez zwrócenia uwagi na prawą i lewą stronę. Obwinieni, znajdujący się w/w grupie pieszych, będąc uczestnikami ruchu drogowego przekraczając jezdnię, poza oznakowanym przejściem dla pieszych, z prawej strony drogi na lewą, weszli bezpośrednio przed nadjeżdżający pojazd marki V. (...) nr rej. (...). Zachowanie obwinionych spowodowało, że kierujący pojazdem A. W., w momencie, gdy nagle wkroczyli oni na jezdnię, rozpoczął manewr gwałtownego hamowania. Wtedy obwinieni wydatnie przyspieszyli kroku i przeszli ulicę. Pokrzywdzony zatrzymał pojazd używając natychmiast klaksonu. Hamowanie było na tyle intensywne, że przemieściły się różne przedmioty w pojeździe, jak np. zakupy. A. W. zapamiętał, że obwiniony A. P. (1) pokazał mu, w geście lekceważenia, środkowy palec dłoni. A. W. użył słów, w których zwrócił uwagę na niewłaściwe zachowanie pieszych. Wtedy, obwiniony ten podszedł do pokrzywdzonego i używał słów wulgarnych. Po nich odszedł do swojej rodziny, a pokrzywdzony podjechał nieco dalej i zatrzymał pojazd.

**Dowód:** zeznania pokrzywdzonego A. W. k.83-84 i 35 i świadka S. W. k. 84-85 i 38, opinia biegłego sądowego inż. P. W. (1) k. 93-101.

Przedmiotowe zdarzenie zaobserwowane zostało przez H. W., A. L. i A. G.. Osoby te w dniu tym przebywały w K. w celach wypoczynkowych i w chwili zdarzenia siedziały na tarasie restauracji(...) przy ul. (...). Zwróciły one uwagę na obwinionych, którzy w zamiarze przejścia na drugą stronę jezdni weszli na jezdnię przed nadjeżdżającym pojazdem zmuszając kierującego do gwałtownego hamowania i używania klaksonu.

**Dowód:** zeznania świadków H. W. k.85-86 i 31, A. N. k. 86 i 15-16 , A. G. k.86/2 i 18-19.

Na miejsce zdarzenia wezwani zostali funkcjonariusze policji. Z czynności sporządzono notatkę urzędową, dokumentację fotograficzną i szkice sytuacyjne.

**Dowód:** notatka urzędowa z dnia 08.08.2017r k.5-6, dokumentacja fotograficzna k.23-26, szkice sytuacyjne k.27 i 28.

Pokrzywdzony A. W. złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia wykroczenia w dniu 31.08.2017r (k.4).

Obwiniony A. P. (1) jest żonaty, prowadzi własną działalność gospodarczą, jest zdrowy psychicznie i fizycznie. Nie był karany - dane osobowe k.81.

Obwiniony K. P. (1) jest stanu wolnego, nikogo nie utrzymuje, jest studentem, pracuje sezonowo , jako kasjer, jest zdrowy psychicznie i fizycznie. Nie był karany- dane osobowe k.81.

Obwiniona K. P. (2) jest żoną współobwinionego A. P. (1) i matką współobwinionego K. P. (1), z zawodu jest pedagogiem, pracuje na stanowisku urzędniczym w sekretariacie. Jest zdrowa psychicznie i fizycznie. Nie była karana – dane osobowe k.82

**Sąd zważył , co następuje:**

We wstępnej fazie postępowania obwinieni nie przyznali się do winy, korzystając w istocie z prawa odmowy wyjaśnień.

W fazie postępowania sądowego, przy nieprzyznaniu się do winy, złożyli wyjaśnienia.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest rozbieżny, a sprawa niniejsza należy do kategorii spraw spornych. Ocena taka znajduje uzasadnienie w okoliczności, iż żaden z obwinionych nie przyznał się do winy, każdy z nich odzegnożywał się od sprawstwa, przerzucając odpowiedzialność za zaistnienie zdarzenia na kierującego samochodem, pokrzywdzonego A. W..

Z jednej strony na materiał dowodowy składają się więc wyjaśnienia obwinionych A. P. (2), K. P. (1) i K. P. (2). Z drugiej natomiast składają się nań zeznania pokrzywdzonego A. W. oraz świadków S. W., H. W., A. L. i A. G..

W ocenie sądu, wyjaśnienia obwinionych nie są miarodajne i należy im wiary odmówić. Z uwagi na role w jakich występują w postępowaniu, bo są obwinionymi o popełnienia wykroczenia drogowego, w oczywisty sposób zainteresowani są wynikiem rozstrzygnięcia i uzyskaniem dla siebie korzystnego efektu procesowego. Nie można nie zauważyć też, że w odniesieniu do siebie są członkami najbliższej rodziny. Oczywistym jest jednak, że podane wyżej okoliczności nie stanowią podstawy, samej w sobie, do odmowy im wiarygodności, a co najwyżej mogą powodować podejsicie do ich relacji z odpowiednią dozą nieufności. Powodem, dla którego należało im wiary odmówić, jest rozbieżna wersja przez nich przedstawiona w zestawieniu z zeznaniami A. W. oraz świadków S. W., H. W., A. L. i A. G..

Zasadnicze znaczenie dla sprawy mają zeznania pokrzywdzonego A. W., co jest zrozumiałe, bo to on był kierującym pojazdem w chwili zdarzenia i to jego, nieoczekiwane, a będące przedmiotem sprawy, zachowanie obwinionych, zmusiło do podjęcia manewru gwałtownego hamowania celem uniknięcia najechania na grupę pieszych – obwinionych w sprawie. Znamiennie pokrzywdzony zeznaje, iż wiadomo mu było, jako mieszkańcowi K., że poruszał się w strefie zabudowanej z obowiązującym zakazem przekraczania prędkości 50km/h, a przy tym, że ten odcinek drogi znajduje się pod stałym nadzorem (...). Pokrzywdzony ten szczegółowo przedstawia przebieg zdarzenia, składał zeznania dwukrotnie, a treść jego relacji ze sobą koresponduje. Ponadto, to pokrzywdzony jest autorem złożenia formalnego zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia wykroczenia z dnia 31.08.2017r. Prawdą jest, że i do jego zeznań należy podejść z odpowiednią dozą ostrożności, zważywszy, że obwinieni w swoich wyjaśnieniach obciążają go odpowiedzialnością, za zaistniałe zdarzenie, wskazując na nieprawidłowy sposób kierowania samochodem i przekroczenie przez niego prędkości. Rzecz jednak w tym, że dowód osobowy, jakim są zeznania pokrzywdzonego A. W. o zasadniczym dla sprawy znaczeniu nie jest dowodem odosobnionym, a przeciwnie, znajduje wsparcie w innych jeszcze dowodach. Do takich zaliczyć należy, przede wszystkim zeznania świadka S. W., podchodząc do ich treści również ostrożnie, ponieważ jest ona żoną pokrzywdzonego i z pewnością zależy jej na wsparciu pokrzywdzonego w treści jego zeznań. Niemniej pozostaje faktem, że w chwili zdarzenia S. W. znajdowała się w kierowanym przez A. W. pojeździe, zajmując obok niego miejsce, na siedzeniu pasażera i podobnie jak on zwracała uwagę na jezdnię i rozgrywającą się na niej sytuację stworzoną przez pieszych, którzy wtargnęli na jezdnię przed nadjeżdżającym pojazdem. Zeznania świadka S. W. korespondują z zeznaniami pokrzywdzonego i wraz z nimi tworzą spójną logiczną całość. Obie te relacje, pozwalają na drobiazgowo odtworzenie przebiegu zdarzenia. Co więcej, zeznania pokrzywdzonego i świadka S. W. znajdują potwierdzenie w treści zeznań świadków H. W., A. L. i A. G.. Zeznania tych świadków zasługują na wiarę i uzupełniają obraz zdarzenia przedstawiony przez pokrzywdzonego. Świadców ci są osobami całkowicie obcymi, przebywali w K. w celach turystycznych, przebywając na zewnętrznym tarasie restauracji, byli przypadkowymi obserwatorami przedmiotowego zdarzenia. Oczywistym jest, że każdy z nich obserwował zdarzenie z pewnej odległości i oceniał je z własnego punktu widzenia. Niemniej, zupełnie jednoznacznie wskazali w zeznaniach na grupę czworga osób (w tym troje obwinionych), jako tych, którzy nieoczekiwanie weszli, wręcz wtargnęli na jezdnię przed nadjeżdżającym pojazdem zmuszając kierującego do intensywnego hamowania i używania klaksonu. Trudno posądzić tych świadków o jakąkolwiek stronniczość ponieważ, w przekonaniu sądu, nie są zainteresowani wynikiem sprawy, nie mają interesu we wspieraniu żadnej ze stron postępowania. Co do pewnych nieścisłości w ich zeznaniach, należy interpretować je jako zrozumiałe, bo przecież przebywali wówczas we własnym gronie na zewnątrz restauracji, przy sprzyjającej pogodzie, skupiając uwagę na sobie samych. To, że do zdarzenia merytorycznego doszło w zasięgu ich wzroku było zupełnie przypadkowe i dla świadków niespodziewane. Pozostaje

faktem, że zeznania tych świadków korespondują z zeznaniami pokrzywdzonego A. W. i świadka S. W., a zaprzeczają treści wyjaśnień obwinionych, jakoby to pokrzywdzony spowodował zagrożenie w ruchu drogowym.

Zauważyć należy, że zarówno pokrzywdzony, jak i wszyscy świadkowie składali zeznania w początkowej fazie postępowania, jak i na rozprawie przed sądem. Generalnie biorąc w relacjach przedstawionych przed sądem potwierdzali treść uprzednio złożonych zeznań. Poprzez dwukrotne złożenie przez nich zeznań, istniała możliwość poddania ich relacji krytycznej weryfikacji.

W sprawie niniejszej, w uwzględnieniu wniosku obrońcy, posiłkowano się dowodem w postaci opinii biegłego sądowego inż. P. W. (1). Opinia ta, w ocenie sądu, jest rzetelna, bezstronna i wykonana fachowo, niemniej ma mniejsze znaczenie dla sprawy. Biegły w swojej opinii przedstawił dwie wersje zdarzenia, a przyjęcie jednej z nich, uzależnił od oceny przez sąd materiału dowodowego, zwłaszcza w postaci wyjaśnień i zeznań.

Zdaniem sądu, wyżej przedstawiona ocena osobowego materiału dowodowego wskazuje, co podnosi biegły, że dla jazdy samochodem z prędkością rzędu 50km/h, przy założeniu prawidłowego czasu reakcji kierującego, oszacowana na poziomie 29m droga zatrzymania musiałaby oznaczać wejście pieszych na jezdnię w takiej lub zbliżonej odległości przed pojazdem i takie zachowanie pieszych należałoby traktować jako stworzenie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym- poprzez wejście bezpośrednio przed nadjeżdżającym pojazdem. Przyjęcie tego punktu widzenia pozwala na wniosek, że ta wersja opinii biegłego potwierdza treść zeznań wszystkich osób przesłuchanych w sprawie. Eksponować należy, że przyjęcie wniosku sugerowanego przez obwinionych, że pokrzywdzony A. W. prowadził kierowany przez siebie pojazd przy znacznym przekroczeniu prędkości, byłoby zupełnie nieuprawnione z uwagi na treść zeznań pokrzywdzonego i pozostałych świadków, a poza tym jest psychologicznie nieprawdopodobne, bo A. W. jest mieszkańcem K., znającym dobrze okoliczny teren, warunki drogowe, a jazda z prędkością do około 100km/h byłaby zachowaniem wysoce nieodpowiedzialnym i nagannym, przy uwzględnieniu możliwych zagrożeń występujących na danym odcinku, np.. możliwości włączania się do ruchu samochodów z parkingu znajdującego się bezpośrednio poniżej (...) – co również zauważa biegły w opinii.

W podsumowaniu tej części wyводу, stwierdzić należy, że istnieją wszelkie podstawy dla odmowy wiarygodności wyjaśnień przedstawionych przed sądem przez obwinionych. Zasadniczym tego motywem jest odmiennosc przedstawionej przez nich wersji z zeznaniami złożonymi dwukrotnie przez pokrzywdzonego i wszystkich pozostałych świadków.

Stosownie do treści art. 86§1kw, kto na drodze publicznej w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, podlega karze grzywny.

Nie ulega wątpliwości, w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, że wszyscy obwinieni, tj. A. P. (1), K. P. (1) i K. P. (2), będąc pieszymi uczestnikami ruchu drogowego, przekraczając jezdnię poza oznakowanym przejściem dla pieszych, z prawej strony drogi na lewą i wejście bezpośrednio przed nadjeżdżający pojazd marki V., zmusili kierującego do gwałtownego hamowania celem uniknięcia najechania na nich, jako pieszych. Tym samym spowodowali zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym wobec kierującego A. W. i pasażerki pojazdu S. W..

W przekonaniu sądu, swoim nagannym zachowaniem wyczerpali znamiona przedmiotowego wykroczenia drogowego, o którego popełnienie zostali obwinieni.

Wina obwinionych nie budzi żadnych wątpliwości.

### ***Co do wymiaru kary***

Czyn obwinionych jest społecznie szkodliwy i zawiniony. Stopień winy i społecznej szkodliwości jest relatywnie znaczny. Obwinieni zamierzając przemieścić się na drugą stronę jezdni, chcąc skorzystać z położonego tam chodnika, działali z zamiarem bezpośrednim. Nie było żadnego powodu, bo analiza akt sprawy na to nie

wskazuje, aby swoje działanie musieli zrealizować natychmiast, nie bacząc na nadjeżdżający pojazd. Swoim nieroztropnym zachowaniem spowodowali realne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym wobec kierującego pokrzywdzonego, przewożonej przez niego pasażerki ale również względem siebie samych. Dziełem fortunnego przypadku obwinieni zdołali bezpiecznie przekroczyć jezdnię z uwagi na natychmiastowe podjęcie gwałtownego hamowania przez kierującego. Spędzanie czasu w turystycznej, wypoczynkowej miejscowości przez przybywające tu osoby, nie może stanowić dostatecznego usprawiedliwienia dla nieroztropnych, wręcz beztroskich zachowań powodujących zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Ono bowiem łączy się z realnym narażeniem innych osób ale też siebie samych, na szeroko pojęty uszczerbek na zdrowiu, a może nawet doprowadzić do tragicznego skutku.

Sąd wymierzył obwinionym: A. P. (1), K. P. (1) i K. P. (2), za przypisane im wykroczenie kary po 100,- złotych grzywny. Wymierzając karę sąd miał na uwadze, że obwinieni swoim zachowaniem naruszyli jedną z podstawowych norm, wg których zorganizowane jest bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Przekraczali jezdnię poza oznakowanym przejściem dla pieszych, co w okolicznościach niniejszej sprawy, nie było formalnie zabronione, niemniej piesi winni wykazać się tym bardziej wzmożoną ostrożnością. Dodać należy, że nawet gdyby przekraczali oni jezdnię w obrębie oznakowanego przejścia dla pieszych, nagle wejście bezpośrednio przed nadjeżdżający pojazd byłoby również niedozwolone (vide: opinia biegłego inż. P. W.).

Zdaniem sądu, wymierzona obwinionym kara grzywny w pełni odpowiada stopniowi winy i społecznej szkodliwości ich czynu. Spełni ona cel wychowawczy, uświadomi obwinionym naganność ich zachowań i spowoduje, że będą zwracać baczność uwagę, uczestnicząc, w tym również jako piesi, w ruchu drogowym, aby swoim zachowaniem nie spowodować jego zagrożenia.

Sąd zasądził od obwinionych kwoty po 536,41 złotych tytułem wydatków postępowania włącznie z kosztami związanymi z przyjazdem świadków na rozprawę (k.88) i kosztami sporządzenia opinii (k.103) oraz kwoty po 30, złotych tytułem opłat sądowych. Zdaniem sądu nie zachodzą podstawy do zwolnienia obwinionych od obowiązku zapłaty kosztów. Obwinieni są niewątpliwie osobami względnie sytuowanymi, co prowadzi do wniosku, że przesłanki mogące skutkować zwolnieniem obwinionych od kosztów sądowych nie zachodzą.